

OPIEKUN KATOLICKI

N^o 61.

W pracy i oświacie, przyszłość nasza!

Rok XV.

Bytom (Beuthen O.S.) dnia 4 sierpnia 1888.

„Opiekun Katolicki“ wychodzi co środę i sobotę.
Przedpłata kwart. In: wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 1 markę; w Austrii z przesyłką 75 cent.; w Ameryce 1/2 dolara.
Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „Opiekuna Katolickiego“ w Bytomiu (Beuthen O.S.) Dyngusstrasse 27.
Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja w miejscu, jako też i w Wroclawiu Rudolf Mosse oraz Haasenstein & Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Friendler, ulica Senatorska Nr. 18. — W Frankfurcie n. M. Daube & Co. — W Paryżu i na całą Francyzę A. Sławiński Paris, Rue Véveléy Nr. 3.
Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Bytom, dnia 3 sierpnia.

Cesarz niemiecki od czwartku w południe do soboty przed południem zabawił w Sztokholmie a następnie pojechał do stolicy duńskiej.

Jeszcze cesarz niemiecki nie wrócił do domu, a panslawiści rosyjscy, którzy na czas zjazdu petersburskiego trochę przychli, zaczęli już znowu głośno wołać, że Rosya prędzej nie uspokoi się, aż opanuje południową Słowiańszczyznę i t. p. Dogodną sposobność dostarcza obchód dziewięćsetnej rocznicy nawrócenia Małej Rusi. Rozpoczął się ten obchód w Kijowie, ale prawie wyłącznie ograniczył się tam na uroczystości kościelne, a to dla tego, że obawiano się demonstracyi Małorusinów przeciw Niemcom i Tatarom, którzy przewali się Rosyanami. Natomiast w Petersburgu pozwolono też odbywać publiczne zebrania po za kościołami. To też zaraz w piątek, w pierwszym dniu obchodu w Petersburgu, odbyło się zebranie „słowiańskiego (raczej panslawistycznego) Towarzystwa dobroczynności“, które sieci swoje rozstawia w całej południowej Słowiańszczyźnie, mianowicie w Serbii, Czarnogórze, Bułgarii i Rumunii. W Kijowie uroczystość mocno się popsuka; albowiem w piątek wśród największych owacy spadł z konia i skonał paralizem tknięty gubernator Kijowa i całej Ukrainy, generał Drenteln, zażarty wróg Polaków i Małorusinów.

Cesarz niemiecki zabawił przez poniedziałek w stolicy duńskiej, serdecznie przyjmowany przez rodzinę królewską, odwiedził wystawę i wieczorem udał się na okręt. W środę wieczorem miał już wrócić do Poczdamu.

Ojca św. Leona XIII

Encyklika

o wolności człowieka.

(Z łacińskiego oryginału.)

(Ciąg dalszy.)

Z tego, co się wyżej powiedziało, jasno widać, jaką jest ona wolność, którą głoszą i której się domagają zwolennicy liberalizmu. Z jednej strony wymagają oni dla siebie i dla państwa nadzwyczaj wielkiej swobody, tak iż każdej przewrotnej nauce na oścież drzwi otwierają, — z drugiej zaś strony wielorakie na Kościół nakładają więzy i wolność jego o ile możności ścieśniają, — chociaż z nauki Kościoła nie tylko żadnego niebezpieczeństwa obawiać się nie należy, lecz nadto zewsząd wielkich się korzyści spodziewać można.

Wielkiego też pomiędzy nimi miru zażywa

tak zwana wolność sumienia, która jeśli ją tak rozumieć będziemy, że każdemu wolno według swego widzimisię Pana Boga chwalić, albo zgola wcale go nie chwalić — już dostatecznie zbitą jest argumentami, któreśmy powyżej przytoczyli.

Atoli można ową wolność sumienia i tak rozumieć, iż człowiekowi z poczuciem obowiązku ma być wolno w państwie bez wszelkiej przeszkody wykonywać wolę Bożą i rozkazy Boga pełnić. Taka wolność sumienia jest dobra i godna synów Bożych — ponieważ ona w godny uznania sposób broni godności człowieka, i większą jest po nad wszystką przemoc i po nad wszelką niesprawiedliwość. Jest ona też Kościołowi zawsze pożądana i po nad wszystko droga. Takiej wolności domagali się zawsze stale Apostołowie święci — taką wolność utwierdzili pismami swemi Apologus, męczennik w szereg niepoliczony krwią swoją ją uświęcił — i to bardzo słusnie, ponieważ ta wolność chrześcijańska jest dowodem największej i najsprawiedliwszej władzy Bożej nad ludźmi, — i przeciwne największych i najważniejszych obowiązków człowieka względem Boga. Nie ma ona nic wspólnego z duchem nieposłusznym i buntowniczym — i żadną też miarą p sądzić jej nie można, jakoby od posłuszeństwa względem publicznej władzy oderwać się chciała, ponieważ władza ludzka tylko o tyle ma prawo rozkazywać i rozkazy wykonywać, o ile te rozkazy z władzą samego Boga nie stoją w sprzeczności, i o ile taż władza trzyma się w granicach przez Boga nakreślonych. Jeśli natomiast wydaje jakie rozkazy, które z wolą Bożą w wyraźnej stoją sprzeczności, wtedy owe granice przekracza i w wyraźny zatarg z wolą Bożą wchodzi, a wtedy najsluszniej w świecie obowiązek posłuszeństwa ustaje.

Przeciwnie, zwolennicy liberalizmu, którzy władzę państwową chcieliby uczynić nadzwyczaj samowładną i potężną, i którzy twierdzą, że człowiek w życiu swoim wcale się o Pana Boga troszczyć nie powinien — nie chcą wcale uznać, iżby ta wolność sumienia, o której mówimy, miała jakikolwiek związek z uczciwością i religią, — i twierdzą, że cokolwiek czynimy, aby taką wolność sumienia utrzymać, to wszystko z krzywdą i ze szkodą państwa się dzieje. Gdyby to miało być prawdą, tedy zaiste należałoby człowiekowi ugiąć karku przed każdym choćby najdziszem i najdroższym panowaniem.

Kościół pragnie tylko, aby te zasady chrześcijańskie, o których wyżej pobieżnie mówiliśmy, przeniknęły na wskroś wszystkie stany społeczeństwa ludzkiego. W nich bowiem znajdujemy najskuteczniejsze lekarstwo na uleczenie ran i cierpień trapiących dni nasze, — które to rany i cierpienia zaiste ani drobnymi, ani nielicznymi nie są — i które w nie najmniejszej liczbie początek swój wywodzą z onych swobód i wolności, które z takim zapalem chwalone i sławione by-

wają, i o których sądzono, że w nich zawarte są zawiązki zbawienia i chwały ludzkości. Niestety skutek okazał, jak mylne były te nadzieje. Zamiast słodkich i przyjemnych owoców pojawił się czerw gorzki i cierpki. Jeśli na to lekarstwa szukać będziemy — szukajmy go w przywróceniu zdrowej nauki, po której jedynie utrzymania porządku i obrony prawdziwej wolności z ufnością spodziewać się można.

Mimo to wszystko Kościół z czułością macierzyńskiego serca ocenia wielki ciężar ludzkiej słabości i zna dobrze cel biegu, do którego umysły i wypadki wieku naszego zdążają. Z tego powodu, aczkolwiek Kościół nie uznaje za prawne i za słusne nic innego, tylko to, co jest prawdziwym i zacnem, to jednakże nie sprzeciwia się temu, aby publiczna władza nie tolerowała (nie cierpiała) tego lub owego, co się z prawdą i sprawiedliwością nie zgadza, a to w tym celu, aby albo uniknąć większego złego, albo też aby większe zyskać dobro. Sam Bóg, który wszystko jak najlepiej urządził, aczkolwiek jest nieskończoną dobrocią i samą wszechmocą — pozwala jednak na to, aby na świecie było zło, częścią dla tego, aby nie przeszkadzać wzrostowi dobrego, częścią aby większe zło ztąd nie wynikło. W zarządzie państw należy naśladować Boga, który jest władczą wszech świata, — i dla tego, gdy władza nie może przeszkodzić temu lub owemu złemu pomiędzy ludźmi, „powinna w niejednym ustąpić i bezkarnie puścić to, co Opatrzność Boska pomści, i to słusnie“. (Św. Augustyn: De libero arbitrio liber I, cap. VI, num. 14). Atoli jeśli w takich okolicznościach ze względu na wspólne dobro (i to tylko wyłącznie z tego względu) prawo ludzkie może, a nawet i powinno z cierpliwością znosić to, co jest zło, to jednak nie może tego pochwalać, albo wprost samo przez się żądać, ponieważ zło samo przez się, będąc negacją dobrego, sprzeciwia się wspólnemu dobru, do którego zdążać i którego wedle sił bronić jest obowiązkiem prawodawcy.

I tutaj potrzeba, aby prawo ludzkie wzięło sobie na wzór Boga, który pozwalając na to, aby zło na świecie istniało, „ani nie chce, aby zło się działo, ani też nie chce, aby się zło działo, lecz chce pozwolić na to, aby się zło działo, i to jest dobrem“. (Św. Tomasz pars I, qu. XIX a. 9, ad 3). To zdanie angielskiego Doktora zawiera w najkrótszym streszczeniu całą naukę o tolerowaniu złego.

Trzeba jednakże w imię prawdy przyznać, że im więcej złego w państwie tolerować koniecznie potrzeba, tem więcej takie państwo oddala się od ideału państwa dobrego, — i że tolerowanie rzeczy złych należąc do zasad politycznej mądrości, powinno być takimi granicami określone, których publiczne dobro wymaga. Dla tego też, gdyby taka tolerancya złego miała publicznemu dobru szkodzić i jeszcze większe zło na państwo sprowadzać, słusznem jest, aby ją

usunąć, ponieważ w takich okolicznościach nie masz właściwej słusznej i dobrej przyczyny. Gdyby zaś dla nadzwyczajnych stosunków państwowych zdarzyć się miało, iżby się Kościół godzić miał na te lub owe nowoczesne swobody i wolność, nie dla tego, aby sam przez się ich sobie życzył, lecz dla tego, że sądzi, iż lepiej jest na nie pozwolić, -- to gdyby się stosunki polepszyć miały, wtedyby powinien praw i wolności swoich dochodzić i radząc, napominając, blagając i zaklinając powinienby się starać o to, aby spełnił obowiązek przez Pana Boga mu powierzony, t. j. troskę i pieczę o wieczne ludzi zbawienie. To jednakże zawsze pozostanie prawdą, że, jako już kilkakrotnie powiedzieliśmy, nie należy onej wolności, wykraczającej po za właściwe granice (libertas omnium et ad omnia), sobie życzyć samo przez się, ponieważ sprzeciwiałoby się to rozumowi, iżby jedna i ta sama rzecz miała być zarazem prawdziwą i fałszywą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dzieło nieustannej modlitwy za Kościół i Ojca św.

Znowu jedna piękna myśl staje się rzeczywistością, a pierwszeństwo i lwią część w niej zabrały katolickie córki Ewy. Kółko pań w Rzymie postanowiło pracować wszelkimi możliwymi środkami około obrony i wywyższenia Stolicy św. W tym celu rozgałęzić się ma ich związek po całym świecie, aby jego uczestnicy, a przeważnie uczestniczki, zyskiwały serca wszystkich katolików dla Ojca św., a szczególnie budziły wszędzie ducha nieustającej modlitwy, co skrusza okowy Piotra. Centralną siedzibą będzie Rzym, gdzie około jednego kościoła, w którymby wszystkie narody ziemi mogły mieć swoich przedstawicieli, grupować się mają szeregi tej duchownej krucjaty. Obecnie i tymczasowo wybrano kaplicę cudownej Madonny di S. Apollinare (piazza dell' Apollinare). Codziennie odprawiać się tam będą Msze św. na intencją Kościoła i Ojca św. i to w miarę napływających funduszków w możliwie jak największej liczbie. Msze św. te ofiarowane będą w imieniu wiernych, którzy ich żądali, lub którzy je wieczyste fundowali. Wieczorem zaś około godziny 5tej będzie błogosławieństwo Najsw. Sakramentem. Fundacje te można urządzać tak dla Mszy św. jako też i dla wieczornych błogosławieństw. Przy wysyłaniu datku na ten cel, czy to na jednorazowe odprawienie, czy też na wieczysty fundusz, należy oznaczyć dzień odprawienia i podać nazwiska. W jednej fundacji ucze-

[3]

W tureckiej niewoli.

(Powieść zachęcająca do wytrwania w dobrém.)

III.

Rodzina turecka.

Już rok upłynął, gdy pewnego dnia przybył Jusuf bardzo ucieszony do domu. Głaskał się po brodzie, zacierał ręce, a nareszcie się odezwał do Anzelma: „Sądzę, że jest ci czego powinszować, gdyż wyszukałem dla ciebie bardzo korzystne miejsce. Nie wątpię, że będziesz tam szczęśliwym, a i twoje państwo z ciebie będą zapewne zadowolone.“

Poczem kazał go ubrać w piękne szaty i wziąć lutnię ze sobą. Udał się następnie do wielkiego domu, jednego z najpiękniejszych w mieście. Pięknie ubrany służący doniósł o ich przybyciu, a wnet zawezwał ich do wspaniałego

stniczyć może i więcej osób. Centralny zarząd pobożnego dzieła spoczywa w ręku komitetu pań. Przewodniczy mu Kardynał Wikary, a protektorat niebieski oddano Królowej Nieba i św. Katarzynie z Sienny. Każda z pań, należących do rzymskiego komitetu, przedstawia narodowość, do której przynależy. Do niej odnosić się należy w sprawie dzieła. Nie znamy nazwiska Polki, Niemcy jednak używają pośrednictwa Madame J. T. de Belloc (Via S. Apollinare n. 2).

Przestrogi na czas burzy.

W czasie burzy miej na uwadze następujące przepisy:

- 1) Aby drzwi i okna razem nie były otwarte, bo przez to powstaje przewiew, który łatwo piorun sprowadzić może;
- 2) aby się ogień w kominie, lub piecu nie palił, bo dym jest dobrym przewodnikiem piorunów;
- 3) abyś nie stał przy oknie, ani przy ścianie, tylko w środku izby, bo w razie uderzenia pioruna w twoje pomieszkowanie, to ten się trzyma tylko ścian;
- 4) abyś, gdy jesteś na polu, nie chronił się pod drzewa, a szczególnie pod dęby, gdyż w te najczęściej piorun uderza;
- 5) abyś, gdy jesteś na wielkiej płaszczyźnie, gdzie daleko wzdłuż i szerz drzewa nie ma, gdzie ty sam najwyższy punkt stanowisz, lepiej się położyć na płask na ziemię, bo inaczej łatwo byś się mógł stać przewodnikiem pioruna;
- 6) abyś w czasie burzy nie jechał szybko ani wozem, ani wierzchem, bo szybka jazda wywołuje szybki ruch powietrza, który piorun łatwo ściągnąć może;
- 7) abyś, gdy w czasie burzy konno na polu jesteś, zsiadł z konia i od niego się tak na 10 kroków oddalił, jeśli nie chcesz zginąć od pioruna;
- 8) abyś odrzucił od siebie wszystko, co stanowi dobry przewodnik pioruna, jak n. p. żelazo i t. p. rzeczy;
- 9) aby kosiarze i żniwiarze w czasie burzy swych narzędzi nago nie nieśli, gdyż i one piorun ściągnąć mogą.

Przegląd polityczny.

NIEMCY.

Berlin. Cesarzowi niemieckiemu Wilhelmowi II. urodził się w piątek rano piąty syn,

pokoju, gdzie się znajdował pan domu. Był to Turek, pięknej postawy, w malowniczym stroju tureckim. Siedział, a raczej leżał na niskiej kanapie i palił wonny tytuń z długiego cybucha, a przed nim stała czarna kawa w przeslicznym naczyniu porcelanowym.

„Mówiono mi,“ przemówił Turek do Anzelma, „że z ciebie dobry śpiewak i gracz na lutni. Zagraj nam co i zaśpiewaj.“ Anzelm rzekł skromnie: „Nie znam tureckich pieśni, tylko umiem po włosku śpiewać.“ „I tak dobrze,“ odezwał się Turek, „śpiewaj i graj, jak najlepiej umiesz.“ Anzelm, który w Algierze poznał ludzi z rozmaitych krajów, nawet z dalekiej północy, postanowił zaśpiewać pieśń o Bogu, opiekującym się jak ojciec dobrodliwy, wszystkimi ludźmi na całym świecie, czy to w gorącej Afryce, czy w lodowatej krainie. Nastroiwszy tedy lutnię, i uderzając w jej strony, śpiewał jak następuje:

Stwórca jest Ojcem całego świata,
Jak ojciec kocha wszystko stworzenie;
Zarówno człowiek, jak ptak, co lata
Ma w Nim opiekę, ma w Nim schronienie.
Bóg nasz jest Bogiem czystej miłości,
Nie Bogiem gniewu, lecz przebaczenia,

którego narodzenie w Berlinie ogłoszono 72 strzałami.

— Cesarz Wilhelm odpowiedział na życzenia Ojca św. telegraficznie w tych słowach:

„Wzruszony do głębi współczuciem Waszjej Świętobliwości, wyrażonem mi z powodu urodzin syna, proszę przyjąć za dowód rzeczywistej życzliwości i wyrazy szczerzej wdzięczności.“

— „Magdeburger Ztg.“, która częstokroć przynosi wiarogodne wiadomości z kół kanclerskich, donosi, że w końcu roku bieżącego odbędzie się w Berlinie wielki zjazd monarchów europejskich. Wszyscy monarchowie, którym cesarz Wilhelma II. poskładał wizyty, urządzą się tak, ażeby go w jednym dniu rewizytować. Zjazd ten będzie miał prawdopodobnie wielkie polityczne znaczenie.

— Cesarz pod dniem 9 lipca rozporządził, żeby dzień urodzenia i śmierci cesarza Wilhelma I. i cesarza Fryderyka III. były we wszystkich szkołach dniami pamiątkowymi. Minister oświecenia podaje to do wiadomości i przepisuje, żeby w te dni na początku albo w końcu nauki szkolnej przypomniano uczniom czyny i cnoty obu cesarzy.

— W głośnym procesie, wytoczonym płatnikom armii niemieckiej, zapadł ostatecznie wyrok skazujący 42 płatników na mniejsze lub większe kary.

— Prezesowie rejenci nakazali już przygotowania do spisów wyborców do sejmu pruskiego; wybory mają się odbyć w pierwszych dniach miesiąca listopada b. r.

— Sobotnie zebranie „związku ewangelickiego“, które odbyło się w kościele ewangelickim w Solingen, rozwiązała policja podczas mowy pastora Thümla, który odnosząc się do pielgrzymek katolików na uczczenie świętości przechowywanych w Akwizgranie, zarzucał arcybiskupowi kolońskiemu i w ogóle katolickiemu duchowieństwu „bluznierstwo przeciw Bogu“.

ZIEMIE POLSKIE.

Prześladowanie Unitów wciąż trwa jeszcze. Nie szczęśliwym zabierają ostatni dobytek, krowy, konie itd., biją ich — a gdy to nie „pomaga“, wywożą! Takie wywożenia odbywają się co dwa tygodnie, a partyaskazanców odchodziła znów w tych dniach. Każda wysyłka obejmuje najmniej 60 osób, tak, że w ogóle wywieziono już w przecięciu 2 lat ostatnich przynajmniej tysiąc osób.

Łapanie Unitów odbywa się nocną porą. Do wsi przyjeżdża naczelnik powiatu, Brukejew, ze strażnikami, wpadają oni do wskazanych przez popa chat, prosto z łóżek porywają oporaych i przywożą do białskiego zamku. Przytem nie

On łaskę zlewa całej ludzkości,
W Nim jednym źródło leży westchnienia.
Zarówno murzyn pod skwarem słońca,
Jak lodowatej mieszkaniac strony;
Nuć mu wdzięczne hymny bez końca,
O Panie! Panie! bądź uwielbiony!

Turek słuchał uważnie, a nieraz kiwał głową na znak swego zadowolenia. Po ukończeniu śpiewu przemówił: „Wybornie — przewyższasz moje oczekiwania. Sądzę, żeś i w innych wiadomościach równie biegły, jak to Jusuf wychwalał.“ Uczynił potem kilka zapytań, na które Anzelm trafnie odpowiedział. „Dobrze,“ rzekł, „widzę, że rzeczywiście posiadasz te wiadomości, których wymagam. Zatrzymam cię tedy chętnie.“

Udał się potem do pobliskiego pokoju, którego drzwi były na pół otwarte. Można było słyszeć, że z kimś rozmawiał, ale trudno było dosłyszeć o czemś. Po małej chwili wyszedł napowrót i wyplacił uradowanemu Jusufowi sto dukatów. Jusuf, wielce uradowany, głaskał swą brodę, a potem zgarnął błyszczące dukaty do skórzanego worka. „Wasza Mość,“ odezwał się do Turka, „będzie z handlu zadowolona, a ty Anzelmie swemi czynami okażesz, żeś wart tego

mają względu ani na wiek, ani na płeć. Często biorą matkę lub ojca, a resztę rodzeństwa zostawiają, „pozwalając“ rozerwanym w ten sposób małżonkom wstępować w nowe związki małżeńskie. Wobec takiego sposobu postępowania, marnieją gospodarstwa włościańskie, kupują je za bezcen na licytacjach i bogacą się strażnicy, wójtowie i pisarze.

Mimo tych prześladowań trwają przy wierze nieszczęśliwi Unici. Jak oni po bohatersku wyglądają, gdy ich wiozą z zamku na stacyą kolei żelaznej, otoczonych żo'nierstwem! Na pożegnanie tym nieszczęśliwym niejedno oko skrycie łzę uroni...

Dzieje się to wszystko jawnie, a jednak nikt o tém nie mówi, dla tego w sąsiedniej gubernii, ba, nawet w przyległych powiatach rząd może rozgłaszać, że tacy a tacy „dobrowolnie“ przesiedlili się do wskazanej gubernii.

Nie prędko ustanie prześladowanie, gdyż z jednej strony tak silna wiara, z drugiej taka zaciętość.

WŁOCHY.

Rząd włoski doniósł urzędowo rządowi francuskiemu, że Włochy wzięły Massawę (nad morzem czerwonym) stanowczo w posiadanie.

TURCYA.

Z Konstantynopola donosi urzędowa depesza o nocie, jaką wystósował rząd turecki do gabinetu petersburskiego w sprawie spłaty zaległych długów wojennych z 1877 r. Nota ta wręczona p. Nelidowowi zaręcza, iż Turcyja regularnie płacić będzie nadal raty we wysokości 350.000 funtów, a prócz tego po 100.000 funtów dla spłacenia zalegających 700 tysięcy funtów.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Bytom. W tych dniach albo raczej nocach, mianowicie po północy, można dostrzegać liczne spadające gwiazdy. To zjawisko powstaje przez to, że ziemia przechodzi przy mniejszym roju ciał niebieskich, które przez tarcie się o atmosferę ziemską zapalają. Około 10go b. m. przechodzi ziemia przy drugim takim roju i wtedy powstają tak zwane łzy św. Wawrzyńca czyli drugie zjawisko gwiazd spadających.

— Minister Gossler rozporządził, iżby w skargach prywatnych przeciwko nauczycielom i inspektorom szkolnym o obrazę lub poturbowanie dzieci, władze szkolne odtąd nie wносиły skargi — jak dotąd — do wyższej władzy lecz żeby taka w drodze sądowej osądzona została.

złota. Teraz was żegnam. Bóg moich ojców niech będzie z wami!

Ów Turek, który Anzelma kupił, nazywał się Achmed. Był on bardzo bogatym kupcem, prowadzącym rozległy handel aż w zamorskie krainy. Piastował przytem w mieście znakomity urząd. Chciał on głównie Anzelma użyć, aby mu pisywał listy do Włoch i Francji, gdyż liczne miał w tych krajach czynności handlowe, lecz obok tego miał jeszcze Anzelma i inne zatrudnienia. Między innymi miał i do stołu usługiwać. Ponieważ właśnie była pora obiadowa, przeto kazał mu Achmed stół nakryć, co też Anzelma szybko i zręcznie uskutecznił.

Do stołu usiadły tylko cztery osoby, t. j. Achmed, jego żona Fatyma, i dwoje ich dzieci, chłopiec, liczący dziewięć lat, i dziewczynka w siódmym roku. Żona odśloniła zasłonę, która jej twarz zakrywała, gdyż wszystkie turczyńki noszą zasłony. Była ona nadzwyczaj piękną i uprzejmą. Dzieci były grzeczne i miłe. Pozdrowiły one mile młodzieńca i przypatrywały mu się z wielką uwagą. Anzelma usługiwał do stołu tak doskonale, jakby od lat dziecinnych tylko usługą się trudnił. Zrozumiał każde skinienie, owszem, niejedno wprzód wypełnił, zanim rozkaz odebrał.

— Zniwa tegoroczne wiele sprawiają rólnikom biedy i kłopotu, dla przepadających deszczów. Gorsze jednakowoż były zniwa w roku 1843, o których piszą w jednej z gazet niemieckich: „W roku 1843 padały deszcze w Linciu nad Renem w obwodzie rejencyjnym koblenckim od 20. czerwca do końca sierpnia zboże na polu nie mogło zupełnie dojrzeć i trzeba je było w piecach dususzać; trawy na łąkach pogniły, a choroba na perki, która od r. 1838 gdziekolwiek tylko się objawiała, przybrała wielkie rozmiary, prócz tego, perki plon dały bardzo lichy.“

— Nasze wojsko wyruszy 14. t. m. na manewry.

o Chropaczów, 28 lipca. Tutejsza nowo-wybudowana cyngownia została dziś poświęcona, poczem zbrali się urzędnicy na wspólną ucztę, a także i robotnicy zostali na koszt właściciela uczęstowani.

γ Chorzów. Wnosząc z fundamentów, to będziemy mieli jeszcze większy a podobno i piękniejszy kościół, aniżeli św. Trójcy w Bytomiu.

— Mysłowice. Przez eksplozyję wyleciała w powietrze i rozsypała się w kawałki pokrywa z cylindra ważąca około 10 centnarów, na kopalni „Carlsseengrube,“ lecz na szczęście bez innych szkód. — Stary dąb leżący już blisko lat 30 w Przemle, został nareszcie z tąd dnia wczorajszego wydobyty. O ile się dało porznięto go piłą, a resztę rozstrzelano prochem.

δ Oświęcim. Do dnia 27 lipca zostało areztowanych 24 osób, czyli znanych rybaków — w mętnej wodzie.

§ Opole. Rząd pruski dozwolił przewozu przez granicę rosyjsko-pruską suchych skór, sierci, szczeciny, kości, rogów i płatów.

Rozmaitości.

* Rady dla gospodyń: Jaja przechowywać można od lipca począwszy, przez cały rok w stanie świeżym i dobrym, jeśli je się w miarę, jak kury noszą, zaraz świeżo układa warstwami i każdą warstwę przesypuje czerwoną solą bydlęcą. Ani jedno jaje w ten sposób się nie zepsuje. Chcąc się przekonać, czy jaja są świeże, czy stare, bierze się litr wody i w nim rozpuszcza się 120 gramów soli. W ten płyn wpuszczone jaja są świeże, jeżeli na spód opadną, im wyżej jaja w wodzie pływają, tem są starsze. — Cebule tracą siłę kielkowania i można je przechować dłużej, jeśli się poprzednio w siatce powiesi w komin, cokolwiek obwędzi, a potem powiesi w suchym miejscu. — Ogórki chcąc zachować na czas dłuższy, należy nasamprzód oczyścić je we

Pod koniec obiadu rzekł Achmed: „Jeszcześmy nigdy przy stole nie posiadali tak dobrej i tak szybkiej usługi.“

Fatyma, która już poprzednio w pobocznym pokoju przysłuchiwała się śpiewom i grze na lutni Anzelma, prosiła go, aby zaśpiewał jedną pieśń z towarzyszeniem lutni. Anzelma chętnie wypełnił to życzenie, a widząc miłość tych rodziców ku dzieciom i że nawzajem dzieci rodziców kochają, zaśpiewał po włosku jak następuje:

O jak to pięknie na świecie,
Mateczka kocha swe dziecię,
A dobre poczeiwe dziatki
Słuchają ojca i matki;
Zawsze są pilne i grzeczne,
Posłuszne, dobre, stateczne.
Bóg wiąże węzły rodzinne,
A więc dziateczki być winne
Posłuszne mamie i tacie —
Bo ten ku wiecznej zatracie
Kdzie, kto serce swe skazi
Ojca lub matkę obrazi.
Kochaj rodziców dziecię,
A dziatki tobie przepłyną

wodzie miękką szczotką i osuszyć, potem posmarować dokładnie białkiem od jajka i powiesić w suchym miejscu za szpелki. Białko daje ogórkom powłokę, nie przepuszczając powietrza i dla tego ogórki długo się nie psują.

* Wzdymanie się bydła. Przeciw wzdymaniu się bydła używają w Austrii i Szwajcarii z pomysłnym skutkiem następującego środka. Robi się w obudwóch końcach jajka kurzego otwory, przez które wypuszcza się białko. W wypróżnioną w ten sposób skorupę wlewa się następnie terpentynę i zatyka obydwa otwory chlebem. Tak przygotowane jajko wtyka się wzdętemu bydlęciu możliwie głęboko w gardziel. W krótkim czasie po spożyciu jajka, objawia się u bydlęcia częste odbijanie, a po 10 do 15 minutach bydle jest zupełnie wesole i z ochotą spożywa podany mu pokarm. Po podaniu mu jajka, należy przepędzić wzdęte bydle, lub lekko naciskać bok lewy w okolicy biodra.

* Nowe „szkło.“ Pan Nowicki, rodak nasz, zamieszkały w Paryżu, zrobił nadzwyczaj ważny wynalazek, który w rozmaitych gałęziach przemysłu doniosie za sobą pociąganie zmiany. Wynalazł rodzaj sztucznie w drodze chemicznej wyrabianej masy, przezroczystej jak szkło, a nadzwyczaj giętkiej i elastycznej, a bynajmniej nie kruchej, w wodzie zas nierozpuszczalnej. Biony z tej masy w kształcie szyb szklanych wyrabiane, wybornie zastępują klisze fotograficzne i to pierwsze na teraz zastosowanie wynalazku. Przywiezione do Krakowa z tej masy szklanę, która się dała mieć w wszelki możliwy sposób, tak jak ówiartka papieru; z masy tej można było ugnieść kulę lub też składać we dwoje i przechować między kartkami książki, następnie rozprostowana, zmienia się masa w szklanę przezroczystą, bez najmniejszego pęknięcia i rysu. Masa posiada lekki zapach smotki.

* Wyprawa krzyżowa przeciw niewolnictwu. Kardynał Lavigerie, arcybiskup Algieru i Kartaginy, bawi obecnie w Paryżu i miał w tych dniach w kościele św. Sulpicjusza prelekcję, w której przedstawił plan pokojowej wyprawy krzyżowej przeciw niewolnictwu na Wschodzie. On sam chce być apostołem tej wyprawy, nawołując do niej, gdzie tylko będzie mógł i spodziewa się, iż pierwsi staną do apelu rycerze zakonu Maltańskiego, na których Papież Leon XIII. wraz z nowymi przywilejami nakłada nowe obowiązki.

ZARTY.

** Kto więcej cierpiał? — Wszak byłeś wczoraj na weselu u p. B.?

— Byłem.

— Cóż, nie ubolewasz nademną?... musiałem przemawiać trzy razy; do nowożeńców, stryja i do gości.

— A ja tego wszystkiego musiałem słuchać i nie narzekać.

** Powracając z gospody. Pierwszy: „Proszę cię, powiedz mi, czy to jeszcze noc, lub też dzień?“

Drugi: (wskazując na niebo). „Jeżeli to tam u góry jest słońcem, to niezawodnie jest już dzień; jeżeli zaś księżycem, to jeszcze noc.“

Jak czysta kryniczna woda;

I jako gałązka młoda

W późniejsze het lata,

Ty mężem wzrośniesz dla świata.

Pan i pani słuchali z zadowoleniem, a dzieci były zachwycone. „Piosenka jest przecudna,“ rzekł chłopiec, „szkoda tylko, że nie można nic rozumieć.“ „Jabym też tak chciała umieć śpiewać,“ mówiła dziewczynka. „A ja przygrzywałbym i na lutni,“ dodał chłopiec. „O to pewnie jest trudno,“ rzekła dziewczynka, „łatwiej daleko śpiewać. Umieję ja też już cokolwiek.“ Jakoż zaczęła swym delikatnym głosikiem śpiewać turecką piosenczkę. „Dobrze, dobrze,“ mówił ojciec, „Anzelma będzie was uczył śpiewu i gry na lutni.“ Dzieci cieszyły się z tego nadzwyczajnie, a Anzelma zaręczał, że mu ta nauka sprawi największą przyjemność. Dwoje tych dziatka polubiło go wkrótce niezmiernie. Podobało się to bardzo rodzicom, a dobry Anzelma przez to pozyskał ich zadowolenie i zaufanie.

Z tego można poznać, że człowiek, kiedy chce, i w najsmutniejszym położeniu może dla innych być użytecznym, a sobie samemu oszczędzić wiele przykrości.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wielki skład

wszelkich gatunków
francuzkich i szwajcarskich
zegarków kieszonkowych, zegarów ściennych, regulatorów, budzików, łańcuszków do zegarków i t. p.

w najlepszych gatunkach i po najtańszych cenach.

Zygarki kieszonkowe do naciągania kluczykiem	od 10—25 M.
" " " "	Remontery
" " " "	12—60 "
" " " "	złote damskie
" " " "	25—100 "
Regulatory	18—60 "



Wielki skład przedmiotów złotych, jako to: krzyżyków, broszy, pierścionków, zauszników, medalików, bransoletków, łańcuszków i t. p.

Każdy kupujący przedmioty złote otrzyma na żądanie poświadczenie o dobroci towaru.

Wszelkie reperacje zegarków i przedmiotów złotych będą u mnie smiennie wykonane, a przy zegarkach dam 1 rok gwarancya.

Z uszanowaniem
C. Kolipiontek,
zegarmistrz i złotnik.
BYTOM, Rynek,
dom p. Blumenfelda.

Panu A. Hodurek, Racibórz.

Nareszcie udało się Jemu wynaleść prawdziwie wyborny środek do zupełnego wytopienia wszelkiego robactwa. Jego Mortéin — tak to jak i w całej okolicy — spędził z pola słusznie różne inne fabrykaty. Także i inne jego fabrykaty jako to: śmierć molom (Mortentod) modre do prania (Waschblau) skrobek polyskującej (Glanzstärke) mydłany proszek do prania (Seifen-Waschpulver) itd. zasługuje na pochlebne uznanie.

Bernsbach, Erzgebirge 22 maja 1888. Firma E. L. Ullmann.
Mortéin z fabryki A. Hodurka w Raciborzu wytopia pewno i przedko wszelkie przykre robactwo jako to: muchy, mole, pluskwy, pchły, szwabry, rusy stonogi i mole ptasze. Tenże Mortéin jest w paczkach po 20 i 50 fen. jak i do tego należące banki do nadmuccowania ką do dostania wszędzie we wszystkich lepszych sklepach korzennych i interesach mydlarskich. Tylko w ten czas są prawdziwe, jeżeli paczki zaopatrzone są podpisem A. Hodurka.

Stary browar miejski

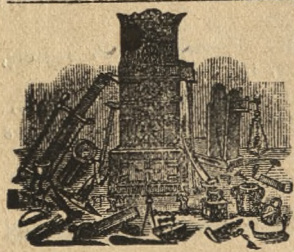
(Właśc. Valerian Dinter)

Ulica browarska (Brauerstr.) 6.

poleca swoją

Restauracyę z Ogrodem.

Wyszynk pojedynczego, dubeltowego, jasnego odleżalego bawarskiego i kulmbacherskiego piwa.



Franc. Letzel

w Bytomiu ul. Dyingos przy Bulewarze Nr. 32
poleca wielki swój skład żelaza, wszelkich wyrobów z żelaza, ocelu, blachy itp. jak i różne maszyny gospodarcze.

Prawnie zastrzeżona
najlepsza

Papa na dachy

wielokrotnie premiiowana i urzędownie podszukana a należąca do pierwszej klasy co do trwałości od ognia, jak i nieprzemakalna, ze starych a znanych sławnych fabryk

Georg Friedrich & Comp.
Wrocław (Breslau).

jest zaopatrzona w etykiety teje firmy a do dostania prawie u wszystkich kupców na Górnym Ślązku.

Dr. Spranger'a

krople żołądkowe pomagają natychmiast w migrenie, kureczach żołądkowych, ciężkich do wmit, bólach głowy, bólach brzucha, zaflegmieniu, kwasach żołądkowych, nadęciach, zawrotach, zganiach, skrofulach, itp. Przeciw hymeridom, twardości brzucha wyborne. Sprawiają prędko i bez boleści rozwołnienie, czynią apetyt.

Do dostania: w Bytomiu w aptece pod Aniołem, i w Pyskowicach w miejskiej aptece. Flaszeczka po 60 fen.

Reiner guter Wein.

Rheinwein von 70 A3 an	per
Moselwein " 75 " "	Liter
Rotwein " 90 " "	im
Vinum de vite " 85 " "	Fass.

u. s. w. — Preislisten franco.

Gustav Herrmann,

Weinhandlung,
Rüdesheim a. Rhein.

CZERWONA APTEKA

w Poznaniu, Stary Rynek 37
poleca

- 1) Krople św. Jakóba. Doświadczony jako uadwyczał skuteczny przeciw cierpieniom żołądkowym, złemu trawieniu, katarze żołądkowym i słabości, fl. 1 mrk. i 2 mrk.
- 2) Dr. Sprangera krople żołądkowe, butelka 50 i 80 fen.
- 3) Dr. Rossa balsam i życia esencya, usuwająca boleści żołądka, niestrawność i bóle brzucha, butelka 1 markę.
- 4) Dr. Sprangera maść gojąca usmierza szybko każdą ranę, wrzody, zanogicę i zapobiega wyrostaniu dziwego mięsa, 50 fen. pud.
- 5) Krople i herbata krew oczyszczająca, po 75 fen.
- 6) Esencya i maść na oczy, usuwająca boleści i wzmacniająca wzrok cena 1 mrk.
- 7) Ruski balsam spirytusowy, przeciwko reumatyzmowi i udarowi, but. 1 markę.
- 8) Prof. dr. Hebra maść na liszaję [Blei Crème]. Cena l. n. i 2 m.

Maść ta jest nadwyczał gojącym środkiem przeciw liszajom, skórnej ostrości, zapaleniu skóry, cieczy solnej (Salzfluss, krostom gorączkowym, węgrom skórnym i w ogóle przeciw wszelkim gatunkom nieczystych skórnych wyrzutów. Prócz tego, jeżeli się maś ta, na zapaloną ranę przyłoży, sprawia wielki skutek oraz poskramia na podeszwie nagronione, szkodliwe stwardnienia, z wielkie i wybijające pecenie nóg.

9) Radlauer'a środek specjalny przeciwko całkowitemu zniszczeniu nagniotków, zgręszczeniu skóry etc. Wynaleś środek, który, samodzielnie na nagniotki działa takowe całkowicie zniszcza, bez szkodzenia skórze i bez bólu, było do dziś dnia najposzukanszą potrzebą i najgorętszym życzeniem wszystkich tych, którzy na nagniotki albo zgręszczeniu skóry cierpią. Środek taki znalazł się wreszcie w Radlauer'a specjalności, który w najdoskonalszy sposób nagniotki bez bólu oddala, każde zgręszczenie skóry gruntownie niszczy, przy używaniu bieleźnie nie szkodzi i żadnego niedogodnego obowiązywania nie potrzebuje, cena 60 fenigów.

BAHNHOF - HOTEL

(E. Noak.)

Najwygodniejszy dla podróżnych.
Pokoje od 1,50 M.
Portyer przy każdym pociągu.

Kurs pieniężny.

Za guldena placą 163 ³/₄ M.
Za rubla . . . 192 ³/₄ M.

Polecam po najtańszych cenach mój wielki skład pięknie palących się

Cygar

1 kista (100 sztuk) po 2, 2,25, 2,50, 2,70, 3, 3,10, 3,30, 3,60 i t. d. i t. d.

Prawe wina

od najtańszego do najwyborniejszego gatunku.
Bytom.
FR. ZAWISCHA.
Obok starego kościoła farnego, ulica tarnowicka Nr. 36.

Wskutek artykułu „Używanie jabłeczniaka zamiast gorzałki“ w „Opiekunie Katolickim“ Nr. 54 tr. polecam toż **wino jabłeczne**

będące u mnie na składzie, które tłoczone z najwyborniejszego owocu górskiego. Trunek ten przez lekarzy często polecany, apetyt wzbudzający, trawienie popierający, krew czyszczący i przyjemnie smakujący poleca butelkę po 70 fen. **J. A. Adamietz,** w Bytomiu na rajstzuli i Langestr. 19 (Druk. Kirsza.)

Unsere
Weltberühmte Cigarre

No. 15. Kurzwand Gut

fein, leicht, angenehm pikant, versenden: 100 Stück gegen Einsendung

von 5 Mark

franko durch ganz Deutschland.

Viele hundert lobende Anerkennungen.

Haucke & Co.
Frankenstein i. Schl
Versand-Abtheilung.

Ulica piekarska Nr. 40.

Gustav Paesler, malarz na porcelanie,

jedyny w tutejszej okolicy,
poleca się

do wykonywania wszelkich napisów
i ozdób na porcelanie.

Wypala także we szkłe nazwiska, monogramy itp. podobnie do wyrznięcia a o połowę taniej.

Ulica piekarska Nr. 40.

Tylko prawdziwe z pomoczną marką ochronną
prof. Dr. Lieber'a
Nerven-Kraft-Elixir

dlatrwalego wyleczenia najpartszych cierpień nerwowych, szczególnie bladaczki, uczucia lękwiego, bólu głowy, bicia serca, bólu żołądka itd. O bliźszych szczegółach dowiedzieć się można z cyrkularza dołączonego do każdej butelki, do nabycia za poprzednim nadestaniem lub za listką pocztową w aptekach, butelka po 1 1/2, 3 i 5 mrk. — Główny skład: **M. Schulz** w Hanowerze. Składy: W starej aptece w Bytomiu; w aptece pod orłem w Katowicach; w apt. Eskulapa w Tarnowskich Górach; w aptece pod łabędziem w Raciborzu; w apt. w Bauerwitz; w aptece pod Murzynem w Krotoszynie; w nowiej aptece w Kempnie w Pozn.

Dr. Johann'a polepszony Mentholin

jest to naukowo i praktycznie wypróbowany **proszek do niuchania** przeciw katarowi i nerwowemu bólowi głowy przez lekarzy polecony skutkuje bardzo i orzeźwia. Jedyna sprzedaż u **J. Adamietz w Bytomiu**, ul. kościelna Nr. 1. i ulica długa 19.

Poszukuje się mających chęć sprzedawania tegoż.

W tych samych lokalach także wielki skład wybornych a taniach cygar.

Restauracya

„Theresiengrube“
w każdą niedzielę święto
wyszynk wybornego piwa

Kipke

na co zwraca się uwagę.

Koschmieder.

Skład trumien,

od największych do najmniejszych mam zawsze tania na składzie. Przy tej sposobności polecam Szanownej Publiczności mój warsztat stolarski przy budowlach itp. Skóra i rzetelna usługa.

Robert Hensel,
w Bytomiu, ulica Kościelna 18.

Technicum Mittweida

— Sachsen. —

a) Maschinen-Ingenieur-Schule
b) Werkmeister-Schule.
— Vorunterricht frei. —

Moselweine

versendet in jedem Quantum

F. L. Laven,

Weinhandl. in Trier a. Mosel.